

## **Rozważania tajemnic różańca – sobota**

### **Tajemnica I radosna – Zwiastowanie NMP**

Rodzina obdarzona zostaje charyzmatem oczekiwania na życie, zdolnością do jego przekazywania i obrony. Podziwiamy w Józefie i Maryi cierpliwe przygotowanie do tych ról: Ona – by stać się najpierw żoną i potem matką, On – aby najpierw zostać mężem, a potem ojcem. Oblubienica i Oblubieniec, czyste życie w oczekiwaniu na zamieszkanie razem i stanie się rodziną. Bóg ogromnie ubogaca te plany dziewiczym macierzyństwem i wcieleniem swojego Syna. Ta jedna Rodzina z Nazaretu została tak niezwykle dowartościowana, aby każda rodzina mogła bronić swojego charyzmatu, godności i honoru.

Nasze rycerskie charyzmaty to odpowiedzialne, wspaniałe ojcostwo. Małżeństwo oparte na poświęceniu serca, a także troska o zbawienie duszy całej swojej rodziny. Czy nie tego pragnęła Święta Rodzina?

## **Tajemnica II radosna – Nawiedzenie św. Elżbiety.**

Rodzina to także krewni, osoby w podeszłym wieku, po prostu ktoś w potrzebie. Niezwykle było już to, że Maryja przy Zwiastowaniu dowiedziała się o darze, jaki spotkał krewną, świętą Elżbietę. Od razu wniknęła w głąb swojej duszy pytając, jak sobie ta starsza już osoba poradzi? Na pewno chciała też zobaczyć ogromną radość, to nadludzkie i wręcz niewiarygodne szczęście. Jak się czujesz, jak mogę pomóc, jak wielka jest twa radość? Chcę cię zobaczyć. Spójrz: Ja jestem Matką Zbawiciela, a ty też zostałam mamą syna. Obie czekamy na powiększenie naszej rodziny. I tworzymy jedną rodzinę jako bliscy krewni. Jak pomagamy starszym rodzinom, zwłaszcza z opuszczonym przez dorosłe dzieci gniazdem?

## Tajemnica III – Narodzenie Pana Jezusa

Urodzenie zdrowego dziecka i zdrowie jego matki to największy cud narodzin. Stan błogosławiony matki przechodzi w błogosławieństwo: matka i dziecko są największym szczęściem męża i ojca, jego powiększoną rodziną. W Betlejem jednak cud liczył się podwójnie: Syn Boży stał się człowiekiem narodzonym w niecodziennych warunkach. W podróży i nocą. Niesprzyjające okoliczności nie osłabiły cudu narodzenia. Nie zniechęcił się nami Bóg. Nie zniechęciła się młoda, Święta Rodzina. A my wpieramy modlitewnie młode rodziny, by nie traciły gruntu, gdy przychodzi mierzyć się z trudnościami. Największym darem i szczęściem są osoby, ludzie w rodzinie, a nie tylko plany materialne, wymarzony dach nad głową, kariera zawodowa. Ludzka potrzeba miłości, rodziny i drugiej osoby od wieków są czymś najważniejszym. Ponadczasowym.

## **Tajemnica IV – ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni.**

Od pierwszej chwili i pierwszych godzin dziecka na świecie, od jego oddechów i pierwszego krzyku rodzice dziękują za to Bogu. Rejestrują w pamięci te chwile i chcą ofiarować swoje poświęcenie tej małej istocie aż do końca swoich dni. Maryja i Józef mają też swoje inne pragnienie: koniecznie pójść do Świątyni, podziękować Bogu, ofiarować symbolicznie Pierworodnego. Bóg Ojciec wprowadził Go na świat, a my wprowadzamy Go do świątyni. On przychodzi tak, jak zapowiadał Go prorok Malachiasz: nagle przybędzie do swojej świątyni Pan. I będą Mu składać ofiary sprawiedliwe.

A my jako Rycerze Kolumba jesteśmy dumni z chrześcijańskiego życia naszych dzieci. Ale także i z własnego, które rozpoczęło się od dnia chrztu. Wzmacniamy je Eucharystią, miłosierdziem, bratnią jednością i troską o rodzinę.

## Tajemnica V – odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Co dzieje się, gdy dorastające lub dorosłe dzieci „gubią się” swym rodzicom? Gdy odchodzą od Boga, mając do tego prawo wyboru, prawo do nauki na błędach, prawo młodości? Rodzic jednak nie spocznie, ale będzie bronił duszy swojego dziecka jak własnej. Poświęci serce i nie zostawi zagubionej owieczki. Sami w młodości mogliśmy się gubić, z własnej winy lub nie do końca dobrej woli, nieświadomie. Jezus zaskakująco odnalazł się pierwszy. W tłumie ludzi odnalazł Świątynię, dom Ojca i tam się schronił. Maryja i Józef z bólem serca po trzech dniach nieustrudzonych poszukiwań również znajdują Świątynię, a w niej wiadomość o Synu, który cały czas tam czeka. Przebywa w tym, co należy do Boga.

Młody Jezus jest wzorem dla naszych dorastających dzieci, a Józef i Maryja – dla naszego rodzicielstwa oraz głębokiej wiary, że nie zgubię Boga. Nawet jeśli drogę mojego życia spróbuje pokrzyżować zły los. Rodzina jednocząca się z Bogiem rodziną pozostaje.